

(Il Tempo - F.Biafora) Przeciąganie liny, które, co bardzo prawdopodobne, doprowadzi do Romy parę stworzoną z El Shaarawego i Reynoldsa. Po kilku dniach aklimatyzacji, aby poznać lepiej sytuację drużyny, Tiago Pinto nacisnął na początku tygodnia na pedał gazu w sprawie dwóch transakcji, nad którymi klub Giallorossich pracował intensywnie w ostatnich tygodniach.

Podczas gdy w weekend zostanie zamknięta transakcja sprowadzenia amerykańskiego obrońcy - również dyrektor sportowy Benevento potwierdził, że chłopak wybrał Giallorossich - i zorganizowany przyłot do Włoch gdy tylko rozwiąże pewne kwestie biurokratyczne związane z paszportem, wczoraj pojawiło się porozumienie z Shanghai w sprawie rozwiązania umowy Faraona. Porozumienie z chińskim klubem znalazł brat-agent gracza: El Shaarawy, po wielu nieudanych próbach z ostatnich miesięcy, zdecydował się zrezygnować z żądań otrzymania odprawy, pozostawiając na stole prawie 20 mln euro przewidzianych w umowie z Shenhua. 29-latek, który wraca do Romy (40 goli w 139 meczach) po półtora roku od sprzedaży na wschód, podpisze półtora roczną umowę za 3,5 mln euro netto za sezon, przynosząc też ze sobą ewentualne bonusy dla Chińczyków do maksimum 3 mln euro, jeśli zostaną osiągnięte cele występów i goli.

El Shaarawy był już wczoraj w mieście i poddał się testom, a także pewnym rutynowym badaniom. Jeśli wynik Covid będzie negatywny, wówczas przejdzie już dziś testy medyczne i podpisze kontrakt. Wczoraj w Trigorii Pinto spotkał się z Bernardo Silva, agentem Bruno Persa, który powinien zostać do końca kontraktu i skoncentrował się na sprzedaży Santona do Sampdorii. Na wylocie są też Jesus i Fazio, który jednak powiedział nie Parmie.

Autor: abruzzo